Ner 131. ROK 1834. ŚRODA 11 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące wraz z Rozmaitościami Złp. 12. miesięczne Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Barnabasza Apo.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Radomił.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0 ° Reaumura.

Dzien godzina	Barometr na 0° R,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	,, 3, 526	† 16,8	† 7,2	Pł. Wschodni średni	Chmury	
12	,, 3, 705	21.4	5,7	,, ,,	Pochmurno	Deszcz
10 9	,, 3. 685	23.8	3.0	,, słaby	Chmury	Deszcz
3	,, 3. 809	† 19,0	† 6.7	,, ,,	,, ,,	

Część Urzędowa.

KOMITET
DO ZAKUPIENIA SREBRA NA MONETĘ KRAJOWĄ
przez Senat ustanowiony.

W wykonaniu postanowienia na ostatniém Zgromadzeniu reprezentantów w d. 18 września r. 1833 zapadłego, upoważniającego Rząd krajowy do założenia mennicy i bicia monet wszelkiego rodzaju, Komitet uchwałą Senatu Rządzącego z dnia 26 marca r. b. Nr. 1630 ustanowiony, mając sobie poruczone zakupienie srebra na cel powyższy potrzebnego, podaje do publiczney wiadomości: iż rzeczone srebro na rzecz Rządu W. M. Krakowa zakupować będzie po cenie następującey:

Łut Krakowski	proby	6,	po złp.	1	gr. 21
—	—	7,	—	2	— —
—	—	8,	—	2	— $8\frac{1}{2}$
—	—	9,	—	2	— 17
—	—	10,	—	2	— $25\frac{1}{2}$
—	—	11,	—	3	— 4
—	—	12,	—	3	— $12\frac{1}{2}$
—	—	13,	—	3	— $21\frac{1}{2}$
—	—	14,	—	4	— —
—	—	15,	—	4	— $8\frac{1}{2}$
—	—	16,	—	4	— 17

Chęć pozbycia takowego srebra mający, udawać się zechcą do P. Westwalewicza złotnika w mieście Krakowie przy ulicy Floryańskiey Nr. 505 zamieszkałego, a przez Rząd do tey czynności upoważnionego, który po wypróbowaniu na kamieniu, lub przez ogień, jeżeli potrzeba tego wymagać będzie, po zważeniu na wagę tuteyszą i oznaczeniu wartości dostawionego sobie srebra w obecności sprzedającego, takowe opieczętowane swoją pieczątką z oznaczeniem istotney wagi i wartości, Komitetowi w biórze Wydziału Dochodów Publicz: i Skarbu posiedzenia swoje odbywającemu, przez sprzedającego doręczać będzie, który to komitet po przekonaniu się o rzetelności wagi nadesłanego sobie srebra jako też po sprawdzeniu należytości za takowe przypadającey, natychmiast będzie wydawać do Kassy Główney stósowne assygnacye. Co aby do powszechney doszło wiadomości, tak przez Gazetę Krakowską jak przez Dziennik Rządowy ogłoszoném zostaje.

Kraków d. 3 Czerwca 1834 r.

GRODZICKI.
(2r.) *J. Wesseli* Adj. W. S.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dn. 9 i 11 Czerwca 1834 r.	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4 Zł	4 gr
Korzec Pszenicy..	16	—	13	24	13	15	12	15
— Żyta.........	12	9	11	—	10	15	10	—
— Jęczmien:	11	—	10	9	10	—	8	24
— Owsa.......	10	—	9	15	9	—	—	—
— Grochu	16	—	15	—	12	15	12	—
— Jagieł......	30	—	25	—	—	—	—	—
— Rzepaku..	—	—	—	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:
Peszke. Nasturkiewicz W.G. *Gołębiowski* K.T

LOTERJA KRAJOWA.

W 611 ciągnieniu d. 11 Czerwca 1834 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

38. — 29. — 83. — 16. — 31.

Przyszłe Ciągnienie 612 przypada dnia 18 Czerwca 1834 r.

W dniu 13 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana w Krakowie w gmachu Sukiennicach odbędzie się publiczna sprzedaż: kanap, stołków, komody, szafy, stolików i bielizny. — Chęć kupienia mających na czas i na mieysce oznaczone zaprasza się.

Kraków 9 Czerwca 1831 r.

Ignacy Kopyciński kom: sąd:

Część Polityczna.

Petersburg 24 *Maja.* Jenerał adjutant Kiselew, dowódzca 6 korpusu piechoty, przyjechał z Jass przez Odessę, wyjechał zaś minister sekretarz stanu królestwa polskiego hr. Grabowski do Warszawy.

W górach Uralskich, znanych od lat kilku z obfitych kopalni złota i platyny, odkryto w roku zeszłym srebrny kruszec, w posiadłościach należących do sukcessorów radzcy taynego Demidów. Pierwsze doświadczenia obiecują obfite plony.

Dnia 26 *Maja.* Rozkazem dziennym z d. 7 b. m. raczył N. Pan udzielić urlop na półczwarta miesiąca do wód karlsbadzkich, w celu leczenia ran, baronowi Bolen, jenerałmajorowi, wojennemu naczelnikowi województwa Plockiego. Rozkazem zaś dziennym z d. 8 t. m., oświadcza N. Cesarz Jmć Monarsze swe zadowolenie liczącemu się w artylleryi jenerał majorowi Bontems, za skuteczne wypełnienie danego mu zlecenia.

Przez ukaz Cesarski do kapituły orderów z dnia 23 b. r. mianowany kawalerem orderu ś. Stanisława 3 klassy, podpułkownik korpusu żandarmeryi Puchała-Cywiński. (*G. W.*

Londyn 23 *Maja.* Zeszłego wtorku nadbiegł tu goniec rossyjski do xięcia Lieven, który mu przywiózł odwołanie z poselstwa tuteyszego, wraz z chlubném przeznaczeniem przy boku J. C. M. Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu.

Dnia 10 b. m. zawinął do Falmouth okręt parowy *City of Edinburgh*, i przywiózł potwierdzające wiadomości o zajęciu Figueira przez admirała Napier, a Koimbry przez xięcia Terceiry. Między Koimbrą a główną kwaterą jenerała Rodil, otworzono bezpośredni związek; admirał Napier był w Koimbrze dla naradzenia się z xięciem Terceiry. W Algarbii nie na tak pomyślnym stopniu stoi sprawa królowey; tylko mieysca nadbrzeżne są w posiadaniu jey woyska, gdy tymczasem migueliści zaymują jeszcze prawie całą tę prowincyę i Alemtejo. Don Miguel znaydował się w Santarem, a jenerał Saldanha miał w swey mocy Cartaxo. Sądzą powszechnie że wiadomość o zawarciu traktatu nada w krótce inną postać całey rzeczy i przyczyni się do szybkiego utwierdzenia rządów Dony Maryi.

Z Montevideo odebrano wiadomość, że odkryto tam plan tyczący się utworzenia rzeczypospolitych Ameryki południowey, państw monarchicznych. Ten plan jest dziełem pewnego stronnictwa w Montevideo, na czele którego znayduje się teraźnieyszy pierwszy minister rzeczypospolitey wschodniey, czyli kraju Uruguay, Senor Orbes.

Dnia 24 *Maja.* Słychać, że hr. Medem, umieszczony przy poselstwie rossyjskiém w Paryżu, zastąpi tymczasowie xięcia Lieven, którego następcą będzie jak mniemają, hrabia Orlów.

Do ministra spraw zagranicznych nadeszły depesze z Wiednia, przysłane przez gońca od Pana Lamb. (*G. P. S.*)

Munich 24 *Maja.* Z Germersheim donoszą pod d. 20 b. m., że udało się tamteyszey policyi zabrać transport karabinów z bagnetami a poczęści i ze skałkami, które miały bydź przeznaczone na uzbrojenie wychodniów bawiących w Szwaycaryi. Spławiano je niższym Renem, i miały bydź do Genewy zawiezione.

Ochotników przyjmowanych do służby greckiey odsélają ztąd do Triestu na wozach, ilekroć zbierze się ich dostateczna liczba. — Każdy transport składa się z 10 wozów, mogących objąć po 10 do 11 ludzi. Podróż trwa zwykle dni 12 i kosztuje łącznie z żywieniem ochotników 380 zł. r. od wozu. — Dawniey wysélano ich pieszo, co więcey kosztowało, albowiem na piechotną potrzebowano 42 do 50 dni czasu.

Panowie Marchal, Zoeller, Kurtz i Couturier umieścili w gazetach przed odjazdem swoim z Strażburga do Ameryki, że ogłoszone szczegóły o ich zamiarze uwolnienia professora Wirth, nie są rzetelne. Do ogłoszenia prawdziwego ich opisu upoważnili oni P. Scharpff.

Liestal, (w krainie Bazyleyskiey) 5 *Maja.* Zeszłego piątku nakazano czterem bawiącym tu niemcom, a między tymi Panu Hundt-Radowskiemu, aby w przeciągu 24 godzin opuścili kanton, pod zagrożeniem, że w razie nieposłuszeństwa zmuszeni do tego zostaną.

Trzech oddaliło się natychmiast, dozwolono tylko Panu Glänzer, który jako aptekarz bawił przy doktorze Gutzwiller, pozostać jeszcze przez czas niejaki. Innych, którzy żyją w poufałych stosunkach z tuteyszymi urzędnikami, pozostawiono spokoynie.

Pruski jenerał Pfuel został odwołany przez rząd swóy z Neufchatelu i pojechał do Kolonii; mówią, że rząd pruski na przedstawienie Austryi, odstąpił zamiaru, odłączenia xięstwa Neufchatelskiego od związku szwaycarcarskiego. *(G. W.)*

Zurich 22 *Marca*. Odpowiedzi kantonu prezydującego na ostatnie noty dworów zagranicznych, już od dni kilku rozesłane zostały. W ogólności oświadczono w nich, że tak kanton prezydujący jak i kantony pograniczne uczyniły to wszystko, cokolwiek prawo narodów wymagać po nich mogło, dano oraz zapewnienie, że ci wszyscy z pomiędzy wychodniów oddaleni zostaną, którzy do napaści na Sabaudyę należeli. Dotąd rzadko kiedy zrobiono co dobrego ze strony Francyi dla Szwaycaryi; powątpiewamy więc tak długo o prawdzie i użyteczności przyrzeczeń francuzkich, dopóki nas czynem o przyjaźni swojéy nie przekona; jeżeli to nie nastąpi, będziemy w tem wszystkiém uważać igraszkę jezuicką w duchu własnego interesu Francyi robioną. *(G. P. Ś.)*

Madryt 8 *Maja*. Niedawno pokazał się prawie pod bramami Madrytu, oddział jezdnych karlistów, mający mnicha na swoim czele.— Niewiadomo zkąd się wziął i gdzie się podział. Ogłoszony w tych dniach dekret królowey rejentki, stanowi, że młodzieży będącey w nowicyatach a jeszcze nie wyświęconey, nie służy prawo wyłączenia od służby woyskowéy, byle tylko była w wieku przepisanym. — Banda karlistów, która się zjawiła w okolicy Korduby pod dowództwem niejakiego Barbb, została zupełnie zniesiona; on sam poymany do niewoli, został natychmiast rozstrzelany. Przeciwko tey bandzie była użyta milicya mieyska.

Dnia 14 *Maja*. Minister woyny pracuje nad planem zaprowadzenia szkólek normalnych. —

Dawnieyszy minister woyny, jener. Zambrano, który jako podeyrzany o należenie do spisku, był trzymany w koszarach gwardyi przybocznej, został dnia 6 na wolność puszczony.

Wielkorządzca Katalonii, jenerał Llander rozesłał okolnik do wszystkich pralatów, licznych tey prowincyi klasztorów, ażeby się przyłożyli składką pieniężną na uzbrojenie ochotników D. Izabelli II.

Przez ogłoszone zwołanie kortezów, rozjątrzeni są karliści do naywyższego stopnia. Nawarra i prowincye Biskayskie są punktem ich centralizacyi, i tam postanowili się bronić do upadłego. Dzienniki karlistowskie starają się wystawiać swoje siły i środki daleko większemi niżeli są w istocie, utrzymują nawet, że jest ich teraz Nawarze i w Biskai 25,000, nie licząc 10,000 nowozaciężnych ochotników z ostatniego wezwania junty Nawarskiey; ale są to zmyślenia, które na nic nie posłużą. Bo choćbyśmy przypuścili, że to wszystko może bydź prawdą, jakież ztąd skutki? oto więcey ofiar i nieużytecznego zniszczenia. Woysko królowéy ściąga się także w te strony, gdzie jest naywiększa siła karlistów; same ich gazety przyznają, że już przeszło 15,000 zebrano takowego w Biskai, a coraz więcey jeszcze przybywa. Wprawdzie prawie wszystek lud wieyski tych prowincyi sprzyja karlistom, ale za to mieszkańcy miast są ich nieprzyjaciołmi, i wszędzie tworzą się gwardye naradowe, których, dostatecznie uzbrojonych, jest już naymniey 4 do 5 tysięcy. W krótce trzeba się spodziewać ważnych i stanowczych wypadków.

Z listu Pana Zea Bermudez do hrabiego Montalegre w Lizbonie, ogłoszonego teraz przez gazety, a pisanego jeszcze d. 8 września 1830 r., kiedy posłował w Londynie; okazuje się, że Don Miguel niechciał przyjąć żadney z propozycyi, czynionych mu podówczas przez ministerstwo torysów, kiedy Pan Aberdeen miał kierunek interessów zagranicznych. Chciano go uznać królem, lecz kładziono za pierwszy warunek, przebaczenie powszechne za przestępstwa i zdania polityczne, na co nie chciał przyzwolić.

Dnia 16 *Maja*. Nietylko rada ministrów ale i rada rejencyina zgodziły się na to, że z powodu uciążliwych warunków, jakie rządowi względem pożyczki, tak ze strony krajowych jak i zagranicznych bankierów podawano, należy przedmiot ten odłożyć do uwagi kortezów, zwłaszcza, że na potrzeby bieżące dostateczne znaydują się wpływy; królowa rejentka potwierdziła to postanowienie.

Mówią za rzecz niezawodną, że minister spraw zagranicznych posłał nuncyjuszowi papiezkiemu paszporta do wyjazdu, a to z powodu udzielonéy przez tego ostatniego odpowiedzi na okólnik Pana Martinez de la Rosa. *(G. C. W.)*

Lizbona 9 *Maja.* Jenerał Avilez i gubernator z Lamego, donoszą o szybkim postępie sprawy konstytucyinéy; wymieniają przytém miasta, które się ogłosiły za sprawą Donny Maryi. Prawie wszędzie organizują z pośpiechem ochotników. W ostatnich dniach przeszło z woyska Don Miguela na stronę Don Pedra 3 pułkowników, 2 podpułkowników, 4 majorów, 31 oficerów różnych stopni, 2 chirurgów i 167 żołnierzy. Gubernator Almeidy donosi także o przeyściu 839 zbiegów, których do służby Donny Maryi użyto. — Miguelistowski gubernator z Braganza dostał się w ręce woyska Donny Maryi wraz z biskupem dyecezyi, właśnie w chwili, kiedy na promie do Alvy przewieść się chcieli. Wszystko zapowiada, że Don Miguel wkrótce się usunie z Santarem. Bernardo de Sa zadał także miguelistom niemałą kląskę; według raportu bowiem pisanego z Faro, pozbawił ich dniem wprzódy, 350 do 400 ludzi. Pokazuje się teraz, że kupcy angielscy nie są tak dalece niekontenci z ostatnich urządzeń handlowych Don Pedra, w przekonaniu, że kupcy francuzcy nie będą w stanie zaopatrywać Portugalią towarami po tak niskiey cenie jak oni.

Dnia 10 *Maja.* Dnia 8 został zaprowadzony i ogłoszony rząd Donny Maryi w Figueira i w Koimbrze. Z Figueira ustąpiła załoga wynosząca 550 ludzi, która, nie można o tém wątpić, wpadnie wręce xięcia Terceiry. Napier miał, podług wczorayszych doniesień, wyruszyć do Koimbry. Dowiadujemy się także, że visconde Villa-Garcia wraz z jenerałem Manoel Caetano i pułkownikiem Guedes opuścili chorągwie Don Miguela i przeszli na stronę królowéy. W małéy utarczce stoczonéy pod Marvao utracił nieprzyjaciel 11 ludzi.

Dnia 11 *Maja.* Zadziwia niektórych, że o działaniach jen. Saldanhy nie masz od dni kilku żadnych wiadomości. Mówią, że w korpusie jego panuje nieukontentowanie, mianowicie pomiędzy legią szkocką, dowodzoną przez pułkownika Shaw, a to z powodu wstrzymanego żołdu.

Potwierdza się, że baron de Sa Bandeira, zadał d. 5 znaczną klęskę miguelistom w czasie odwrotu swojego do Faro. — Spodziewano się, że nieprzyjaciel będzie chciał uderzyć na Setubal, gdzie zostawiono na załodze 1800 ludzi i 60 dział.

Spodziewają się tu powszechnie, że w lada dzień nastąpi zawieszenie broni, dla rozpoczęcia układów z Don Miguelem, któremu inny nie pozostaje już ratunek. Jeżeli dobrowolnie opuści Portugalią, zaręczają mu podobno Anglia i Francya, zachowanie tytułu infanta, dochody zwane infantado i ewentualne następstwo tronu portugalskiego.

Oporto 11 *Maja.* Gdy xiąże Terceiry wkroczył d. 8 do Koimbry, przyjęto go z uniesieniem, z woyska Don Miguela pozostało dla połączenia się z xięciem niemało oficerów i 200 żołnierzy; znaleziono prócz tego w łazarecie 150 chorych. Don Miguel ściąga swe siły do Santarem, lecz jego woysko jest w bardzo złym stanie. Mówiono, że do Koimbry stawił się jenerał Jozo Cardozo poddając się Donnie Maryi, ale ta wiadomość potrzebuje potwierdzenia. W Aveiro i we wszystkich nadbrzeżnych mieyscach już ogłoszono rząd Donny Maryi.

Późnieysze nieco doniesienia zwiastują, że xiążę Terceyry, wyruszył dnia z 9 Koimbry do Tomar, gdzie zamierzał stanąć d. 10; wydano rozkaz do woyska aby podwóynym pośpieszano marszem, z powodu że Don Miguel wysłał znaczne siły do Algarbii, gdzie się zapewne udać zamierza, z przyczyny że jego poruszeniom ku Eivas przeszkadza posunięcie się woyska hiszpańskiego do Alemtejo. Jenerał Rodil, który dnia 3 maja połączył się przy wiosce Cea z xięciem Terceyry, przybył równo z tymże we 3 do 4 tysięcy woyska pod Koimbrę. — Bieg poczty lądowey między Lizboną i Oporto został przywrócony. — D. Carlos mieszka teraz w Chamusca z kąd codziennie bywa w Santarem; miał on proponować Don Miguelowi, aby w razie ostatecznym cofnął się z resztą swoich do Hiszpanii dla połączenia się tamże z stronnikami jego. Przy Don Carlosie jest 1200 do 1400 ludzi, między którymi naywięcey 800 żołnierzy; resztę składają sami officerowie i mnichy. Santarem utwierdzają nieustannie, jak gdyby postanowiono bronić się tam do upadłego. *(G. W.)*

DOD: